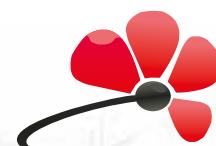


Twój Radom

Twój Region



twojradom.pl

Nr 36

Bezpłatny dwutygodnik ziemi radomskiej

Więcej informacji na portalu: www.twojradom.pl

**Czerwiec
2017 r.**

ISSN - 2450 - 4149 Nakład: 5 000 egzemplarzy

**Bycie ratownikiem, a zwłaszcza ratownikiem WOPR to ścieżka ciągłej edukacji -
Rozmowa z wiceprezesem WOPR Radom Andrzejem Drabikiem**



Czytaj str. 4

Polecamy



**Air Show w Radomiu
odbędzie się. Jest
decyzja ministra**

Minister Obrony
Narodowej Antoni
Macierewicz podpisał

decyzję o organizacji Air Show w dniach
26-27 sierpnia 2017 r. w Radomiu.



**Minister Szyszko
uczcił z leśnikami
Święto Lasu**

29 maja na terenie
Leśnego Ośrodka

Edukacyjnego w Jedlni-Letnisku odbyły się
obchody Święta Lasu. Patronat honorowy
nad wydarzeniem objął prezydent Polski
Andrzej Duda.



**Burzliwe obrady XXXVI
sesji Rady Gminy w
Kowali. Co dalej ze
wstrzymanymi inwe-
stycjami?**

Trwa konflikt między
Wójtem Gminy Kowala
Tadeuszem Osińskim
a radnymi. W czasie XXXVI sesji Rady
Gminy w Kowali powodem sporu stały się
dwie ważne - z punktu widzenia lokalnej
społeczności - inwestycje gminne.

REKLAMA

Przywracamy do życia historię
Radomia

Rewitalizacja ul. Mała 3, Radom
www.rewitalizacja-radom.pl

SPRZEDAŻ KUPNO ZARZĄDZANIE

Polish Orphans Charity przyzna stypendia. Można już składać wnioski

Kanadyjska fundacja Polish Orphans Charity już po raz jedenasty przyzna stypendia młodzieży uzdolnionej artystycznie z terenu Radomia i regionu.



- Jest to specyficzne stypendium dlatego, że dla nas nie jest najważniejsze tylko to, czy dziecko wygrywa międzynarodowe konkursy, aczkolwiek to nas cieszy. Ale nam bardziej zależy na tym,

żeby pieniądze trafiły do dzieci, którym naprawdę są potrzebne. Pieniądze mają pomóc dziecku w rozwoju artystycznym na początku, żeby wyrównać szanse, których często zostało ono pozbawione przez los – tłumaczy Krzysztof Gajewski, pełnomocnik zarządu fundacji Polish Orphans Charity i przewodniczący kapituły stypendialnej.

Stypendium jest przeznaczone dla dzieci, które są sierotami bądź żyją w rodzinie, gdzie panuje trudna sytuacja finansowa. Pieniądze mogą być przeznaczone wyłącznie na cele związane z rozwojem artystycznym dziecka,

np. zakup instrumentu czy materiałów plastycznych. Fundacja prześle środki finansowe w kwocie 2751 zł netto - 15 stypendystom. Całą sumę otrzymuje dziecko. Miasto opłaca podatek. Wnioski można składać od 1 do 30 czerwca w sekretariacie Wydziału Edukacji Urzędu Miejskiego w Radomiu w pokoju 268. Dokumenty można pobrać ze strony BIP Urzędu Miejskiego lub na stronie fundacji. Do wniosku należy dołączyć zaświadczenie z MOPS-u o pobieranych zasiłkach.

Karolina Kozieł

Radomski Czerwiec '76 na ekranach kin? To możliwe



W piątek, 2 czerwca, podczas konferencji prasowej prezydent Radosław Witkowski ogłosił, że miasto ma plan zrealizowania filmu fabularnego o radomskich wydarzeniach Czerwca '76.

- Moja idea i plan jest taki, żeby podczas 45. rocznicy wydarzeń w Radomiu odbył się pokaz filmu fabularne-

go o radomskich wydarzeniach Czerwca '76. O drodze dojścia do tego projektu opowiemy w najbliższym czasie, ale na pewno to jest w tej chwili wielkie wyzwanie, które stoi przed organizatorami, jak i również przed instytucjami państwa i filmowymi, które mogą nam pomóc w realizacji tego projektu. Mam nadzieję, że premiera w roku 2021 filmu fabularnego o radomskich wydarzeniach będzie

wielkim sukcesem i przede wszystkim promocją naszego miasta i tego ważnego dla Polski wydarzenia – powiedział prezydent.

Miasto prowadzi rozmowy ze światem filmu na temat realizacji obrazu. Na razie nie wiadomo, jaki będzie koszt przedsięwzięcia i czy Radom będzie współproducentem filmu.

Karolina Kozieł
Fot.: UM Radom

Rzućmy nasze słowa na wiatr...



4 czerwca 1991 roku Jan Paweł II, papież Polak, pierwszy raz w historii ko-

ścioła przybywa do Radomia. Tym, którzy pamiętają, zdaje się, że było to tak niedawno, ale w międzyczasie wyrosło nam całe pokolenie młodych Polaków. Cóż, upłynęło już ponad 26 lat. Jako nacowny świadek tamtego wydarzenia, nigdy nie zapomnę przejeżdżającego niedaleko Papamobile i błogosławiącego wszystkich dookoła człowieka w bieli. Pojazd jak łódź płynął wokół wiwatującego tłumu. Uniesiony falą

emocji, czułem jak od tego człowieka emanuje dobro i spokój, jednym słowem świętość.

Potem homilia: „Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości...”, ewangeliczny cytat otwierający papieski przekaz. Papież błogosławił naszej ziemi, przywołując wszystkich świętych oraz bohaterów narodowych, stąd się wywodzących. Następnie słowem jak bożym dźwiękiem wykuwał w naszych głowach odwieczne prawdy, których esencja została przekazana nam na górze Tabor w formie Dekalogu.

„Nie zabijaj” – krzyczał papież przywołując ofiary

ludzkiego okrucieństwa tego historycznego i dziejącego się dzisiaj.

Szczególnie mocno zabrzmiały słowa: „Do tego cmentarzyska ofiar ludzkiego okrucieństwa w naszym stuleciu dołącza się inny jeszcze wielki cmentarz: cmentarz nienarodzonych, cmentarz bezbronnych, których twarze nie poznała nawet własna matka, godząc się lub ulegając presji, aby zabrano im życie, zanim jeszcze się narodzą.” Jakże wyraziście i aktualnie brzmią dzisiaj te słowa.

Podsumowując, Ojciec Święty podziękował Bożej Opatrzności za umożliwienie mu obecności na ziemi sandomiersko – radomskiej. Zwracał się także do wszystkich przybyłych, dziękując za ich obecność.

Na koniec zwrócił się do ostatniego „wielkiego obecnego” – wiatru. Nie zwykłego wiatru, ale potężnego „Wiatru Ducha Świętego”, który towarzyszył mu, jak wspomniał papież, od momentu wyładowania na polskiej

Piknik Naukowy już za nami

To już ósmy Piknik Naukowy, na którym była nie tylko rozrywka i rekreacja dla całych rodzin, ale i nauka.



3 czerwca (sobota) w godzinach między 11:30 a 18:00 radomianie licznie przybyli podzielić młodych naukowców, którzy pokazali niezwykły świat nauki i tech-

niki. Podczas pikniku łączy się fizyka, astronomia, chemia, biologia, informatyka. W trakcie podróży w świat nauki można było podziwiać samochody oraz roboty z bliska, zorganizowana była również wycieczka do 42. Bazy Lotnictwa. Pokaz specjalny laserów i efektu Tyn-dalla przygotowali studenci Akademii Górniczo-Hutniczej z Krakowa. Najmłodsze dzieci mogły skorzystać z warsztatów artystycznych oraz zagrać w gry komputerowe.

Małgorzata Magnowska

III Mistrzostwa Szkół Gimnazjalnych w grę FIFA 2017 już za nami

W sobotę, 3 czerwca 2017 roku w Zespole Szkół Technicznych w Radomiu odbyły się III Mistrzostwa FIFA szkół gimnazjalnych.

Rozgrywki rozpoczęły się tuż po godzinie 9, organizatorzy



- nauczyciele Zespołu Szkół Technicznych w Radomiu przygotowali 6 stanowisk, wyposażonych w konsole X-Box firmy Microsoft, projektory i pady. Eliminacje wyłoniły pierwszych zwycięzców. W miarę upływu

czasu i wyłaniania szczęśliwców, którzy przechodzili do kolejnych etapów rozgrywek, rosły emocje. Mogliśmy oglądać popisy mistrzów gry FIFA 2017. Poziom był bardzo wyrównany i w wielu przypadkach rozstrzygnięcie zapadało dopiero po rzutach karnych. Ukoronowaniem całej imprezy był pojedynek Mistrza Szkół Gimnazjalnych z Mistrzem Zespołu Szkół Technicznych. Jak się okazało, wygrał reprezentant gospodarzy. Trójce zwycięzców wręczono nagrody rzeczowe i pamiątkowe puchary, a wszystkim zawodnikom dyplomy.

Małgorzata Magnowska

BEZPŁATNY DWUTYGODNIK ZIEMI RADOMSKIEJ

Radom, ul. Andrzeja Struga 60 lok. 204
48 370 36 74, redakcja@twojradom.pl
reklama: 795 900 953, 690 477 169
reklama@twojradom.pl

Redaktor naczelny: Krzysztof Górak
Dziennikarze: Magorzata Stasiak, Karolina Kozieł
Reklama: Małgorzata Magnowska 795-900-953
Oprawa graficzna: Paweł Michalski

Wydawca: G-Media Consulting, ul. Struga 60 lok. 205, 26-600 Radom
Druk: Virgo Poligrafia, ul. Św. Wacława 2/6, 26-600 Radom



ziemi. Tego, który wiał w Wieczerniku, który nioś Słowo Boże poprzez historię ludzkości. Jan Paweł II nie wahał się rzucić swoich słów na ten wiatr, aby nioś je całemu narodowi, całemu światu oraz przyszłym pokoleniom, czyniąc je ponadczasowymi...

Minęło 26 lat i przychodzi refleksja, co nam radomianom, Polakom, po prostu ludziom pozostało w sercach z tych słów...

Rzeczywistość budzi przerażenie. Na słowa „nie zabijaj” odpowiadały czarnymi marszami, poprzez które żądamy wręcz prawa do zabijania nienarodzonych dzieci tak, jak każdego innego prawa niezbędnego nam do życia.

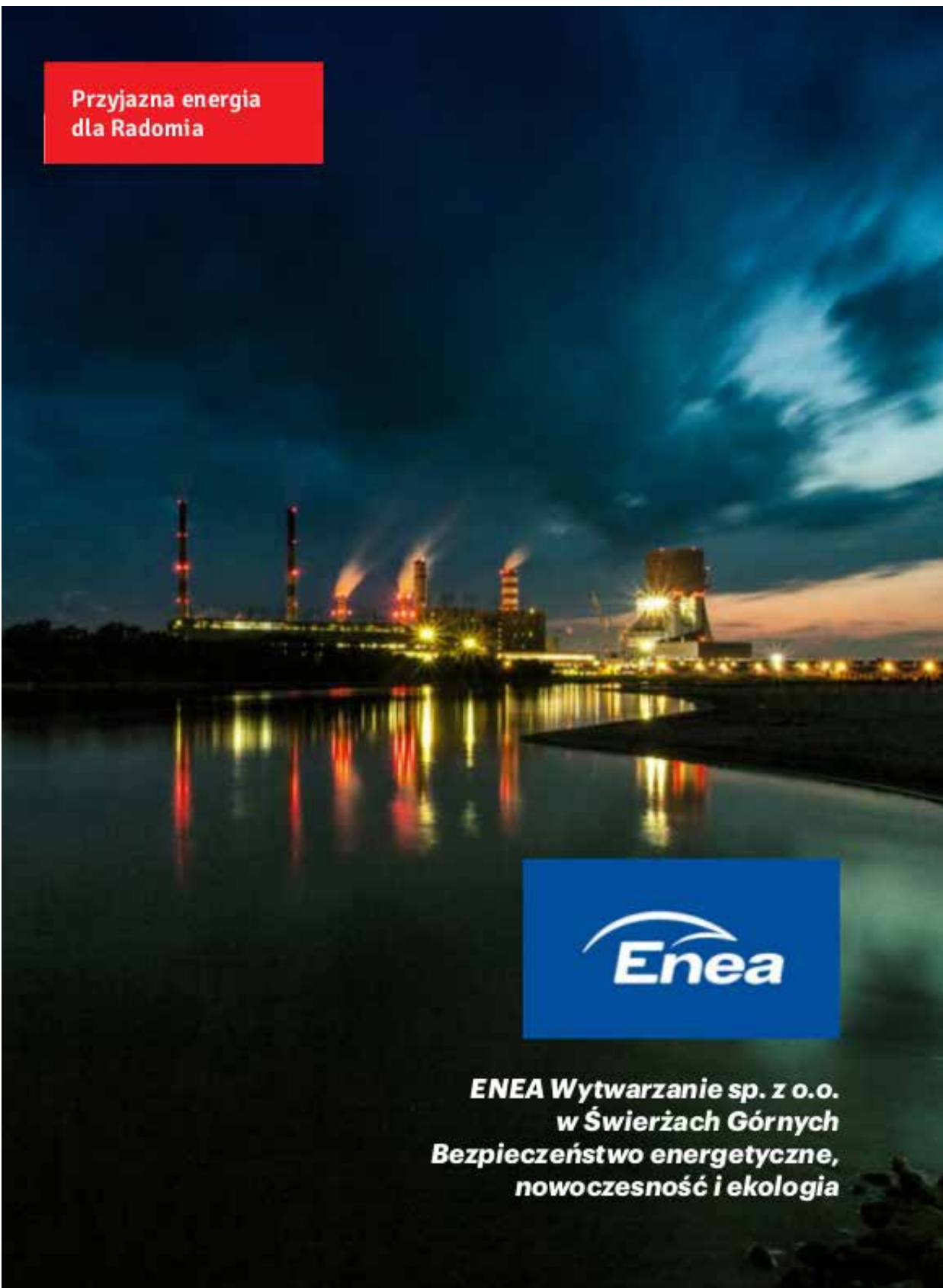
Werbalnie czcimy pamięć papieża Polaka, mówimy o pokoleniu JP II, a z drugiej godzimy się na hańbienie jego postaci i bluźnierstwo prawdom, które głosił i symbolom, które czcił, tolerując pseudo sztukę „Kłątwa” wystawianą w warszawskim Teatrze Powszechnym... Czyżby słowa Święte-

go Papieża rzucone na „Wiatr” przeminęły, rozproszyły się w czeluściach naszego czasu...?

Nagle ciepły, łagodny powiew otwiera szerzej oczy. Mgła smutku i zwątpienia rozprasza się i widzimy... miliony młodych, uśmiechniętych ludzi odwróconych twarzami do wiejącego Bożego Wiatru. Za nami Światowe Dni Młodzieży zbudowane przez Jana Pawła II, czy ostatnio zakończone doroczne 21. Spotkanie Młodych na polach w Lednicy. Słowo Świętego z Wadowic rzucone na wiatr przynosi owoc...

Dlatego pamiętajmy, my radomianie obchodzący 26. rocznicę wizyty Jana Pawła II oraz wszyscy Polacy, że postać naszego Wielkiego Rodaka to Boży Dar na trudne czasy. W chwilach mroku i zwątpienia dla nas osobiście czy dla naszej Ojczyzny, odwracamy się za jego przykładem twarzą do Ducha Świętego i rzućmy nasze słowa, a w nich wszystko, co nas boli na jego Wiatr, S w i ę t y
Wiatr...
Życzę dobrej lektury.
Redaktor Naczelny
Krzysztof Górak

Przyjazna energia
dla Radomia



Enea

ENEA Wytwarzanie sp. z o.o.
w Świerżach Górnych
Bezpieczeństwo energetyczne,
nowoczesność i ekologia

Jubileusz radomskiej Caritas w Muzeum Wsi Radomskiej

W czwartek, 18 maja w Muzeum Wsi Radomskiej odbyły się uroczyste obchody 25-lecia istnienia Caritas Diecezji Radomskiej.



Była to okazja także do wyróżnienia wolontariuszy ze szkolnych kół Caritas z terenu diecezji. Złote medale Caritas „In Caritate Servire” otrzymało pięć szkół: SKC z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Radomiu, PSP nr 5 w Radomiu, Zespół Szkół w Jedlni-Letnisku, Zespołu Placówek Szkolno-Oświatowych w Skarżysku-Kamiennej i PG w Goździe.

- Złoty medal wyraża dobre samarytanina, którym jest dla nas sam Chrystus. Wręczamy je wam dziękując i gratulując wszystkiego, co osiągnęliście i życzymy, żeby

każdy wasz dzień przypominał swoimi własnymi czynami to, co głosi przypowieść o miłosiernym samarytaninie – powiedział wręczając medale o. Hubert Matusiewicz, wicedyrektor Caritas Polska. Ks. Robert Kowalski, dyrektor Caritas Diecezji Radomskiej podziękował wszystkim wolontariuszom za obecność i działalność charytatywną.

- Chcę wyrazić swoją wdzięczność z tego tytułu, że przyjechaliście dzisiaj, ale przede wszystkim, witając was chciałbym wam podziękować za wkład pracy i posługę charytatywną na rzecz osób potrzebujących na terenie diecezji radomskiej. To dzisiejsze świętowanie jest okazją do tego, żeby się podzielić odrobiną siebie, być dobrym jak chleb i smakować jak chleb - to hasło, które nam przyświeca w dniu dzisiejszym a są to słowa wypowiedziane przez patrona Caritas Diecezji Radomskiej św. brata Alberta. Niech to dobro tutaj się i nas wszystkich ubogaca – powiedział.

Nie zabrakło także występów artystycznych, m.in. grupy Lire i PZM-Prosto z mostu, którzy wykonują chrześcijański rap.

O godz. 12:00 odbyła się uroczysta msza święta pod przewodnictwem biskupa Henryka Tomasika.

W trakcie obchodów wręczono również okolicznościowe



medale Caritas dla osób, które działają w strukturach tej organizacji charytatywnej, jak również z nią współpracujących. Otrzymali je m.in.: dyrektor Muzeum Wsi Radomskiej Ilona Jaroszek, wiceprezydent Radomia Jerzy Zawodnik, Starosta Radomski Mirosław Ślifirczyk, dyrektor MOPS Marcin Gierczak.

Karolina Kozieł

Air Show w Radomiu odbędzie się. Jest decyzja ministra

Minister Obrony Narodowej Antoni Macierewicz podpisał decyzję o organizacji Air Show w dniach 26-27 sierpnia 2017 r. w Radomiu. Impreza potrwa 2 dni a wstęp będzie wolny. W pokazach wezmą udział polskie załogi oraz co najmniej 8 ekip zagranicznych. Odbędzie się również prezentacja nowoczesnego sprzętu wojskowego. Dokładny plan pokazów nie jest jeszcze znany. Z racji tego, iż pokazy nie będą biletowane, za

usługi wykonywane przez spółki miejskie m.in. MZDiK, czy wywóz śmieci, będzie musiało zapłacić miasto. Na to zgodę muszą wyrazić radni Rady Miejskiej. Radosław Witkowski zaznaczył, że Miasto chce, aby porozumienie w sprawie organizacji Międzynarodowych Pokazów Lotniczych Air Show zostało jak najszybciej podpisane, ponieważ zostało już niewiele czasu.

Karolina Kozieł

Konkursy na dyrektorów szpitali w Pionkach i Iłży. Zarząd Powiatu poznał rozstrzygnięcia komisji

W czwartek, 8 czerwca odbyły się posiedzenia komisji konkursowych do na stanowiska dyrektorów szpitali w Pionkach i Iłży.



Marek Oleszczuk ze Starostwa Powiatowego informuje, że po indywidualnych rozmowach z ubiegającymi się o stanowisko szefa pionkowskiej placówki, tj. Sławomirem Idzikowskim i Andrzejem Kalmanem, komisja przeprowadziła tajne głosowanie.

- Wymaganą większość głosów uzyskał Sławomir Andrzej Idzikowski i został wybrany na kandydata na stanowisko dyrektora Samodzielnego Publicznego Zespołu Zakładów Opieki Zdrowotnej w Pionkach - mówi rzecznik prasowy Sta-

rostwa Powiatowego.

Również po przeprowadzeniu indywidualnych rozmów z kandydatami na szefa szpitala w Iłży: Marią Chmielnicką, Andrzejem Kalmanem, Renatą Orawiec i Joanną Mariolą Pionka komisja przeprowadziła tajne głosowanie.

- Ponieważ w kolejnych trzech głosowaniach żaden z kandydatów nie uzyskał wymaganej większości głosów, komisja nie dokonała wyboru kandydata - dodaje Marek Oleszczuk.

Wyniki pracy komisji zostały dzisiaj przedstawione Zarządowi Powiatu Radomskiego, do którego kompetencji należy teraz podjęcie ostatecznej decyzji.

W przypadku szpitala w Iłży, Zarząd ogłosi nowy konkurs na dyrektora w okresie 30 dni od zakończenia pierwszego postępowania konkursowego, czyli od 8 czerwca.

Małgorzata Stasiak

Trwa ogólnopolski protest ratowników medycznych. O co postulują?

Trwa ogólnopolski protest ratowników medycznych. Biorą w nim udział również ratownicy z regionu radomskiego. Formą protestu jest oflagowa-



nie stacji i karetok oraz założenie przez ratowników czarnych koszulek z logiem protestu.

- Jest on skierowany przeciwko Ministerstwu Zdrowia, nie pracodawcom, którzy nas zatrudniają - mówił Robert Pluta, ratownik medyczny z Radomskiej Stacji Pogotowia Ratunkowego. Czego zatem od rządu oczekują ratownicy?

Wśród postulatów protestujący wymieniają m.in. przywrócenie tryosobowych zespołów w ka-

ratekach usprawniającego pracę, upaństwowienie systemu ratownictwa medycznego, czyli wyeliminowanie podmiotów prywatnych z rynku pracy oraz uzyskania takich samych przywilejów jak policja czy straż pożarna. Istotne są także kwestie finansowe.

- Rząd zaproponował ratownikom na etacie 2100 zł brutto, czyli 1400 plus dodatek 400 zł, gdzie po odjęciu podatku wychodzi 230 zł na rękę. Daje to 1630 zł miesięcznie pensji na rękę - podkreślał ratownik. Protest ma potrwać dwa tygodnie - tyle czasu ma rząd na podjęcie rozmów ze strajkującymi.

Ratownicy zapewnili, że w trakcie protestu będą pracować normalnie, a pacjenci nie mają powodu do niepokoju.

Małgorzata Stasiak

Bycie ratownikiem, a zwłaszcza ratownikiem WOPR to ścieżka ciągłej edukacji - Rozmowa z wiceprezesem WOPR Radom Andrzejem Drabikiem

Małgorzata Stasiak: Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe w Radomiu działa już od wielu lat, proszę opowiedzieć naszym czytelnikom o jego działalności.

Andrzej Drabik: Pierwsza wzmianka na temat ratownictwa wodnego w Polsce pojawia się w 1604 roku. Wtedy to Hieronim Gostomski ufundował klasztor i szpital w Sandomierzu, którego zakonnicy nieśli pomoc ofiarom Wisły. Od tamtego czasu ratownictwo wodne w Polsce przybiera różne formy, ale jako WOPR, organizacja o zasięgu ogólnokrajowym, wyłoniła się w latach 60. ubiegłego wieku, uzyskując status prawny 2 lata później. Pod koniec lat 60. w Radomiu także powstaje drużyna WOPR woj. Kieleckiego – taki był wówczas podział administracyjny kraju. Drużyna ratowników WOPR w Radomiu szybko rośnie w siłę i uzyskuje status Oddziału WOPR w Radomiu. W 1975 roku dochodzi do kolejnego podziału administracyjnego, Radom zostaje miastem wojewódzkim i powstaje Zarząd Wojewódzki WOPR w Radomiu. W 1999 roku znów następuje zmiana, w naszym przypadku także. Wiele zmian zachodziło w kraju, ale WOPR zawsze miał ten sam cel. Działaniem naszego stowarzyszenia było zawsze bezpieczeństwo osób wypoczywających nad wodą oraz zmniejszenie liczby utonięć. Wszystkie podejmowane wysiłki realizowane są w trzech kierunkach: pomoc, prewencja i profilaktyka. W tym zakresie prowadzimy szereg prelekcji, wykładów, spotkań z dziećmi, młodzieżą i dorosłymi, których zadaniem jest uświadomienie, jakie konsekwencje niesie brak rozważań nad wodą oraz w jak prosty sposób można bezpiecznie korzystać z wypoczynku nad wodą. Dzieci nie wiedzą, bo od kogo mają się o tym dowiedzieć? Nie zdają sobie sprawy z konsekwencji swego zachowania. Niejednokrotnie dorośli mają z tym problem, a co dopiero dzieci? Tu WOPR w Radomiu jako podmiot z zakresu ratownictwa wodnego i stowarzyszenie ludzi posiadających wiedzę, umiejętności oraz doświadczenie stara się pomóc w nabyciu odpowiedniej wiedzy. Tym wszystkim, co mają niedosyt wiedzy i chcieliby się dodatkowo czegoś nauczyć, zapraszamy na szkolenia z ratownictwa wodnego. Działalność nasza to nie tylko profilaktyka, to także prewencja. Uczymy pływać i szkolimy z zakresu samoratownictwa. Szkolimy ratowników wodnych, sprawujących pieczę nad kąpielącymi się. Przekazujemy wiedzę i umiejętności z ratownictwa wodnego, aby przyszli ratownicy pomagali osobom, które znalazły się w niebezpieczeństwie utraty zdrowia lub życia. Jako podmiot z zakresu ratownictwa wodnego, mający zgodę ministra MSW na wykonywanie ratownictwa

wodnego, WOPR w Radomiu nie tylko szkoli, ale także utrzymuje dyżury ratownicze. Staramy się być wszędzie tam, gdzie jest wiele osób nad wodą i występuje prawdopodobieństwo wypadku. Pomagamy także zarządzającym obszarami wodnymi w budowaniu systemów bezpieczeństwa na ich obszarach, jeśli się do nas oczywiście zgłoszą. Ponadto bierzemy udział w szeregu festynów, różnego rodzaju imprezach kulturalnych, turystycznych czy sportowych. Tych form pracy, jak i współpracy jest cała gama. Każdy może znaleźć coś dla siebie. Każdy może się realizować jako wolontariusz czy po nabyciu uprawnień jako ratownik, a wraz z doświadczeniem jako specjalista z tej lub pokrewnej dziedziny. Serdecznie zapra-

nie MSW. Ot i wszystko!

Tylko rodzi się pytanie. Czy to daje gwarancję, że człowiek posiadający wszystkie w/w elementy, które w myśl ustawy czynią go ratownikiem wodnym jest dobrym ratownikiem? Czy to stanowi rękojmię, że w przypadku, gdy ktoś będzie potrzebował pomocy w wodzie, to ta osoba jest/będzie w stanie nam pomóc czy nas uratować? Bycie ratownikiem, a zwłaszcza ratownikiem WOPR to ścieżka ciągłej edukacji. To ciągle doskonalenie nabytych umiejętności i nabywanie innych, których można użyć w sytuacjach, jakie może przynieść nam praca ratownika wodnego. Pamiętajmy, że ratownik wodny to osoba, która ma nieść pomoc w każdych warunkach, jak i o każdej

okoliczności i to, co nam przyniesie los, aby potem nie zadawać sobie pytania, czy zrobiłem wszystko, aby ta osoba żyła, to długa droga zdobywania wiedzy i umiejętności, aby być tylko lub aż ratownikiem.

Jakie obowiązki ma ratownik wodny?

Znów podchwytliwe pytanie. Każdemu z nas obowiązki kojarzą się z tymi określonymi, w odpowiednich aktach prawnych i tymi określonymi w umowie o pracę - zakres obowiązków wynikających z pełniącego stanowiska na danym obszarze wodnym. Te główne to bezzwłoczne reagowanie na każdy sygnał zawiadania pomocy i reagowanie na przypadki łamania przepisów zawartych w regulaminie pływalni, czy też innego wyznaczono-

ratownika też jest śledzenie nowości sprzętowych i poszerzanie swej wiedzy i umiejętności, aby być najlepiej przygotowanym na to, co może przydarzyć się. Od tego może zależeć czyjeś życie, a niejednokrotnie i nasze. **Sezon wakacyjny coraz bliżej. Proszę przypomnieć, jakie zasady obowiązują w czasie odpoczynku nad wodą?**

Zasady obowiązujące na zbiornikach wodnych ustala zarządzający danym obszarem wodnym. To on ustala, co wolno, a czego nie, bo to zarządzający odpowiada z bezpieczeństwo na danym zarządzanym przez siebie obszarze wodnym. Tak mówi ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających nad obszarami wodnymi. Jeśli chodzi o przypomnienie zasad bezpieczeństwa, jakich powinien przestrzegać każdy wypoczywający nad wodą, to tu się nic nie zmienia od lat. Oto kilka zasad:

1. Nie wolno wchodzić do wody po spożyciu alkoholu lub środków odurzających jak pokazują statyki utonięć to nie jest najlepsze połączenie.
 2. Nie wolno wchodzić do wody zaraz po opalaniu się na słońcu lub spoconym po wysiłku np. grze w piłkę – może to grozić szokiem termicznym.
 3. Po wejściu do wody najpierw należy schłodzić uda, okolice serca, karku oraz twarzy.
 4. Do wody wchodzimy tylko w miejscach oznakowanych tam gdzie nad kąpielącymi czuwa ratownik wodny.
 5. Nie skaczmy do wody, jeśli nie znamy jej głębokości.
 6. Gdy na kąpielisku widzimy czerwoną flagę lub nie jest wywieszona żadna flaga - kąpiel jest zabroniona.
 7. Rodzice powinni zawsze czuwać nad kąpielącym się dzieckiem.
 8. Nie należy wypływać na otwarty akwen bez asekuracji – weź bojkę asekuracyjną.
 9. Nie zaleca się kąpać zaraz po jedzeniu – odczekaj przynajmniej pół godziny.
 10. Do wody najlepiej wchodzić w grupie albo przynajmniej z drugą osobą.
 11. Korzystając ze sprzętu wodnego, upewnijmy się, że jest on sprawny, a przebywające na nim dzieci i osoby, które nie umieją pływać, powinny być we właściwy sposób zabezpieczone w specjalne kamizelki.
- Pamiętając o tych zasadach, ograniczymy możliwość wystąpienia wypadku do minimum.
- Jakie najczęściej błędy popełniają ludzie przebywając nad wodą?**
- Najczęstszym błędem jest połączenie wypoczynku nad wodą z alkoholem. Drugim błędem jest brak nadzoru rodziców czy też opiekunów nad dziećmi. Trzecim zaś jest przecenianie swych umiejętności pływackich, a czwartym są nierozważne skoki do wody. Pamiętajmy, że głębokość zanurzenia ciała osoby skaczącej do wody będzie różna za każdym skokiem. Wie-



szam.

Czy trudno zostać ratownikiem wodnym?

To pytanie jest dość podchwytliwe. Albo pracuje się jako ratownik, albo jest się ratownikiem. Postaram się to wytłumaczyć. Zostać ratownikiem nie jest trudno, ale i nie jest łatwo. Aby nim zostać, trzeba tylko chcieć i dążyć do celu. Musimy dobrze umieć pływać i przejść szkolenie z zakresu ratownictwa wodnego zakończone pozytywnym wynikiem z egzaminu końcowego. Po takim szkoleniu uzyskujemy wiedzę i umiejętności z zakresu ratownictwa wodnego oraz zaświadczenie, które jest dokumentem państwowym. Musimy posiadać dodatkowe uprawnienia przydatne w ratownictwie wodnym, tj. patenty żeglarskie, motorowodne, instruktora lub trenera pływania czy też innych dziedzin sportów wodnych. Trzeba też spełnić wymagania art. 13 ustawy o Państwowym Ratownictwie Medycznym. Czyli znów odbyć szkolenie z zakresu kwalifikowanej pierwszej pomocy i na koniec być członkiem lub osobą zatrudnioną w podmiocie z zakresu ratownictwa wodnego. Aktualny wykaz wszystkich podmiotów znajduje się na stro-

porze dnia i roku. Podejmujemy działania w warunkach niejednokrotnie ekstremalnych takich jak powódzie czy zamrożone zbiorniki i cieki. Pracujemy w warunkach zimowych, gdzie narażeni jesteśmy na hipotermię lub latem na przegrzanie i udar słoneczny. Dodatkowo widzimy różne wypadki i spotykamy się z ogromnym bólem osób, którzy stracili najbliższych. To coś, co długo zostaje w człowieku. Wywiera ogromny wpływ na nas. Dlatego niektórzy nie wytrzymują w tej pracy. To się tylko wydaje, że ten opalony i dobrze zbudowany człowiek nie dość, że się opala, to jeszcze za to pobiera jakieś pieniądze. Nikt nie myśli o odpowiedzialności, jaka spoczywa w upalny dzień na 2-3 ratownikach za 1000 osób beztrosko kąpielących się i wypoczywających nad wodą. Ten skoczył, a ten płynie? To są jego umiejętności pływackie czy już walczy o życie? Dopłynie czy nie dopłynie? Ciśnienie jest wielkie, a do tego ten upał, krzyki dzieci i panujący zgiełk. Zostać ratownikiem wodnym to wielka sztuka. Wytrwać w tym zawodzie to trzeba być fanatykiem lub twardym psychicznie człowiekiem. A być przygotowanym na wszel-

kiego obszaru wodnego. To także podejmowanie działań mających niedopuszczenie do wypadku utraty zdrowia i życia przez osoby korzystające z wyznaczonego obszaru wodnego. To dbanie o porządek na stanowisku pracy i bieżące prowadzenie odpowiedniej dokumentacji. To dbanie o stan techniczny sprzętu ratowniczego, aby w razie potrzeby był sprawny. Tych obowiązków jest naprawdę dużo i jak wspominałem, zależne będą od specyfiki pracy na danym obszarze wodnym. Dla fachowca to tylko jasna strona ratownictwa. Jest jeszcze ta ciemna, ta której nie widać lub się o niej nie mówi. To dbałość o swój stan fizyczny. Siłę, wytrzymałość i szybkość, bo gdy zdarzy się wypadek, ja mam być sprawny. Od mojej szybkości zależeć będzie, czy szybko dopłynę do osoby, która w wodzie walczy o życie. Od wytrzymałości zależy, czy dam radę tą osobą przejąć i doholować do bezpiecznego miejsca. Do tego trzeba dodać stałe śledzenie wszystkich wychodzących aktów prawnych tych, które mówią bezpośrednio o ratownictwie wodnym, jak i tych satelitarnych, które w sposób pośredni się ratownictwa tyczą. Obowiązkiem

le czynników ma na to wpływ. Możemy oddać 10-20 skoków w to samo miejsce i nic, a 21 może okazać się ostatnim w życiu. Te najczęstsze błędy zamyka bezgraniczna pewność siebie, że ja na pewno nie utonę, mnie nie może się w wodzie stać, bo ja umiem pływać. Tych błędów woda nie wybacza. Pamiętajmy, że w życiu niczego nie możemy być pewni, nie wiemy, co przyniesie nam los.

Gdzie w tym roku będziemy mogli spotkać ratowników WOPR w Radomiu?

Jak już wspominałem, to zarządzający obszarami wodnymi odpowiadają za bezpieczeństwo na zarządzanych przez siebie wodami. Mogą powierzyć ten obowiązek podmiotom z zakresu ratownictwa wodnego lub sami zatrudniać ratowników wodnych. Taka jest interpretacja Ministerstwa Spraw Wewnętrznych w tej kwestii. W roku 2016 ratownicy WOPR w Radomiu pełnili służbę na Borkach z ratownikami z Środowiskowo-Lekarskiego WOPR w Radomiu. Byli zatrudniani przez zarządzających na kąpieliskach w Kozienicach, Toporni i wielu innych miejscach, nie tylko w naszym rejonie, ale także nie-

mal w każdym zakątku kraju. Od zalewu Czorsztyn po nadmorską Łebę. Nasi radomscy ratownicy cieszą się renomą w kraju jako dobrze wyszkoleni i pracowici. Jak będzie w tym roku, nie wiadomo. WOPR w Radomiu jako podmiot z zakresu ratownictwa wodnego w ramach dyżurów pełnionych będzie prowadzić patrole na najbardziej zaludnionych plażach naszego regionu. Tu należy przypomnieć, że teren działania WOPR w Radomiu to teren powiatów takich jak zwoleński, przysuski, szydlowiecki, lipski, radomski czy grójecki. To teren bardzo obszerny obfitujący z kilka rzek takich jak Wisła, Pilica, Radomka, Iłzanka i całego szeregu akwenów począwszy od zbiornika Domaniowskiego, drugiego pod względem wielkości na Mazowszu, a skończywszy na setce małych nerek wypełnionych wodą – pozostałości po starym korycie Wisły. Pamiętajmy, że te miejsca są nadal zwyczajowo uczęszczane przez osoby szukające ochłody w upalne dni.

Jak ich rozpoznać?

WOPR na przestrzeni lat wypracował sobie pewną renomę. Ta renoma jest gwarancją doświadczenia z zakresu ratownictwa

wodnego. Świadczy, że mamy do czynienia z doświadczoną kuznią ludzi, którzy „nie pękają”, wiedzą, co i jak mają robić, aby ich działania dawały maksimum pewności pozytywnego zakończenia podejmowanych działań. Ta marka ma swój zastrzeżony wizerunek wypracowany przez tysiące ludzi na przestrzeni ponad 50 lat. Ratowników WOPR dość łatwo rozpoznać, bo noszą koszulki koloru czerwonego z logiem WOPR. Na ich plecach widnieje napis „Ratownik WOPR”. Inne podmioty z zakresu ratownictwa wodnego niezrzeszone w strukturach WOPR nie mogą używać loga WOPR i napisu „Ratownik WOPR”, bo WOPR coraz częściej egzekwuje zastrzeżenie swego znaku na drodze prawnej. Ratownicy zatrudniani przez zarządzających danym obszarem wodnym i inne podmioty ratownicze powinni mieć koszulki także koloru czerwonego, bo to jest kolor służb ratowniczych narzucony prawem unijnym. Dodatkowo na koszulkach powinien widnieć duży i czytelny napis Ratownik Wodny. Po tym możemy poznać, że mamy do czynienia z ratownikiem wodnym.

Minister Szyszko uczył z leśnikami Święto Lasu

29 maja na terenie Leśnego Ośrodka Edukacyjnego w Jedlni-Letnisku odbyły się obchody Święta Lasu.

Patronat honorowy nad wydarzeniem objął prezydent Polski Andrzej Duda. W uroczystościach brali udział: minister Jan Szyszko, parlamentarzyści ziemi radomskiej m.in. Wojciech Skurkiewicz i Dariusz Bąk, leśnicy, duchowni oraz zaproszeni goście. Obchody rozpoczęła Msza Św. Po niej nastąpiło uroczyste posadzenie pamiątkowego dębu.

Cieszę się, że mogę być na takiej uroczystości. Polskie lasy to przykład dla całego świata. Ogromny sukces z punktu widzenia koncepcji zrównoważonego rozwoju, tak modnej w tej chwili w Unii Europejskiej. Rąbimy te lasy, wycinamy. Drewno służy człowiekowi, tworzymy miejsca pracy. Rozwijamy się

lasy są dedykowane. Chronicie przyrodę, ale chronicie również człowieka. Lasy Państwowe stymulują rozwój gospodarczy, dają miejsca pracy. Dziękuję także za to, że nie raz odczułem, że jesteście ze mną i mnie wspieracie – powiedział Jan Szyszko.

Głos zabrał także Dyrektor Generalny Lasów Państwowych Konrad Tomaszewski. Zapewnił, że wszystkie działania Lasów Państwowych są wyłącznie w celu ochrony przyrody i jednocześnie rozwoju gospodarki, a flora i fauna na tym nie cierpią. Jako przykład podał Puszcze Białowieską. Według wyników inwentaryzacji, różnorodność biologiczna na terenie Puszczy Białowieskiej na pewno nie traci w wyniku działalności gospodarczej, ale za to traci w wyniku braku działań gospodarczych.

Ważną częścią narady były odznaczenia.

Prezydent RP na wniosek Ministra Środowiska odznaczył Brązowym Krzyżem Zasługi Roberta Milewskiego, zastępcę nadleśniczego Nadleśnictwa Mińsk.

Minister Środowiska na wniosek Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych nadał odznakę honorową „Za zasługi dla Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej”: Lucynie Błędowskiej, starszemu specjalście Służby Leśnej z RDLP w Warszawie, Stanisławowi Bielawskiemu, leśniczemu z RDLP w Pile, Waldemarowi Farbotko, leśniczemu z RDLP w Pile, Jarosławowi Szczepkowskiemu z RDLP w Pile, Januszowi Stopnickiemu, starszemu specjalście Służby Leśnej z RDLP w Warszawie, Stefanowi Traczykowi, nadleśniczemu Nadleśnictwa Jabłonna, Michałowi Pietrasowi, leśniczemu z RDLP w Łodzi.

Z kolei Kordelas Leśnika Polskiego otrzymali: Aleksandra Seweryńska, kierownik działu kadr z Ośrodka Rozwoju Wdrożeniowego Lasów Państwowych w Bedoniu, Jerzy Sądel, dyrektor RDLP w Lublinie, Grzegorz Śluzak, z-ca nadleśniczego Nadleśnictwa Myszyniec, Jacek Cichocki, inspektor Straży Leśnej w RDLP w Toruniu, Adam Jamka, inspektor Straży Leśnej w RDLP w Radomiu, Krzysztof Dąbkowski, nadleśniczy Nadleśnictwa Knyszyn. Wojciech Gil otrzymał Nagrodę Loreta za najlepiej zrealizowane przedsięwzięcie w zakresie popularyzacji, ochrony i doskonalenia trwałe zrównoważonej gospodarki leśnej oraz modelu organizacyjno-prawnego polskiego leśnictwa.



a jednocześnie nie straciliśmy ani jednego z występujących dziko żyjących gatunków a więc jest to typowy przykład: „czyńcie sobie ziemię poddaną”. I my teraz je użytkujemy, niech służą człowiekowi i przyrodzie. To jest kontrargument dla tych, którzy mówią, że największym wrogiem przyrody jest człowiek a najlepszą formą ochrony jest nie wycinaj, nie zabijaj. Jest zupełnie odwrotnie. Użytkuj zasoby przyrodnicze po to, żeby służyły człowiekowi – powiedział minister Szyszko.

Kolejnym punktem programu była Krajowa Narada Leśników. W jej trakcie minister Szyszko odczytał list prezydenta Andrzeja Dudy skierowany do leśników.

-Z okazji tych doniosłych uroczystości składam gratulacje całej braci leśnej, władzom i pracownikom służb leśnych a także miłośnikom przyrody ojczystej. W imieniu Rzeczypospolitej z serca dziękuję leśnikom polskim za rzetelną pracę, codzienne wysiłki, które przyczyniają się do pielęgnowania dziedzictwa naturalnego Polski, zapewnienia jej dobrostanu i dalszego rozwoju oraz przekazania następnym pokoleniom tego ogromnego narodowego skarbu – napisał prezydent.

Z kolei podczas swojego przemówienia minister podziękował leśnikom za wsparcie jego osoby oraz rzetelną pracę.

-Serdecznie dziękuję wam za to, że konsekwentnie realizujecie to, do czego polskie

Rekonstruktorzy z Radomia po raz drugi gościli w Wolborzu

Mieszkańcy Wolborza w sobotę, 3 czerwca bieżącego roku, aktywnie uczestniczyli w VII Festynie Rodzinnym „Kręci Mnie Bezpieczeństwo Mundurowi Dzieciom”.

Impreza została wsparta przez służby mundurowe, a uczestniczyła w niej rów-

z nadchodzącymi wakacjami. Impreza odbywała się na terenie szkoły podstawowej, a fantastyczna pogoda sprawiła, że chętnych do skorzystania z atrakcji nie brakowało. Duże zainteresowanie wzbudził pokaz udzielania pomocy poszkodowanym w wypadku

stróżów prawa z okresu II Rzeczypospolitej oraz pewną odmiany szermierki, sportu bardzo popularnego w okresie międzywojennym.

- Po raz drugi w tym roku gościmy w Wolborzu. Na tej interesującej, rodzinnej i bardzo słonecznej imprezie zaprezentowaliśmy program, obejmujący historię umundurowania Policji Państwowej. Jako jedyna grupa w kraju, pokazujemy również pełen trening w szermierce na bagnety. Dyscypliny sportowej obecnie zupełnie zapomnianej, natomiast bardzo popularnej w okresie dwudziestolecia międzywojennego, ćwiczonej zarówno przez żołnierzy jak i policjantów. Naszym występow towarzyszyła diorama czyli wystawa historyczna, na której nie zabrakło także radomskiego przedwojennego roweru marki „Łuczniak”, przystosowanego do wymogów ówczesnej służby policyjnej. – mówi aspirant Paweł Łuk-Murawski, komendant rekonstruktorów policyjnych.

Na festynie rodzinnym w Wolborzu, przeprowadzona została także akcja honorowego krwiodawstwa oraz zbiórka pieniędzy dla 10-letniego Patryka – syna funkcjonariusza policji z Piotrkowa walczącego z nowotworem. Zbiórkę przeprowadziła Fundacja dla Dzieci z chorobami nowotworowymi. Tę szlachetną akcję wsparli również rekonstruktorzy z Radomia.

Małgorzata Magnowska



niez Grupa Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej z Radomia.

Wolbórz do niewielkie, urokliwe miasteczko położone niedaleko Tomaszowa Mazowieckiego w województwie łódzkim. Tutaj urodził się i zmarł Andrzej Frycz Modrzewski, polski pisarz polityczny i sekretarz królewski z okresu renesansu. Działa tu także znane w kraju Pożarnicze Centrum Historyczno-Edukacyjne w którym funkcjonuje unikatowe muzeum strażackie. Od siedmiu lat, na początku czerwca władze Wolborza zapraszają mieszkańców na piknik rodzinny. W tym roku motywem przewodnim było szeroko pojęte bezpieczeństwo, co miało też związek

drogowym. Według scenariusza 4 osoby zostały ranne w wyniku zderzenia dwóch samochodów osobowych. Dwie osoby zostały zakleszczone. Na miejsce równocześnie przyjechały wszystkie służby i prezentowały widzom, co w takiej sytuacji należy zrobić. Licznie przybyła publiczność mogła zobaczyć sprzęt policyjny, strażacki i to zarówno ten współczesny, jak i historyczny. Dlatego też na placu przed budynkiem szkoły swoje umiejętności zaprezentowali funkcjonariusze Komisarjatu Policji w Wolborzu oraz rekonstruktorzy policyjni z Radomia. Członkowie Grupy Rekonstrukcji Historycznej III Okręgu Policji Państwowej, pokazali umundurowanie, wyposażenie i uzbrojenie

Karolina Kozieł

„Strategia na rzecz odpowiedzialnego rozwoju to szansa dla Radomia. Warto powalczyć o te pieniądze” – mówi poseł Prawa i Sprawiedliwości Andrzej Kosztowniak



Ciąg dalszy tekstu z 35 numeru gazety Twój Radom.

Karolina Koziół:

Jakie projekty obejmuje ta strategia?

Andrzej Kosztowniak: Strategia będzie adresowana do projektów realizowanych na zasadzie współpracy pomiędzy firmami a samorządem, firmami a ośrodkami badawczymi, albo wręcz w takim trójścianku.

Na co można przeznaczyć pieniądze?

Na dziedziny dotyczące rozwoju. To nie jest tak, że możemy sobie wybrać wszystko. Jest wskazanych kilka obszarów. Najbardziej preferowane są wszystkie obszary związane np. z ochroną środowiska, innowacyjnością, rozwojem nauki, rozwojem

nowych technologii, wsparciem przedsiębiorstw. W odniesieniu do szeroko pojętej ochrony środowiska to mogą być projekty związane zarówno z oczyszczalniami ścieków, po zarządzanie odpadami, kończąc na autobusach elektrycznych czy różnego rodzaju projektach związanych z komunikacją niskoemisyjną.

Jak będzie wyglądał wybór projektów?

W każdym z obszarów, które są wskazane, będą ogłaszane poszczególne konkursy i będą rywalizować między sobą poszczególne ośrodki. Ale pamiętajmy, że my jesteśmy w tej pierwszej grupie. To szalenie ważne, bo do niektórych konkursów nie będą mogli stanąć ci, którzy mają spełnione np. 3 warunki.

By ubiegać się o takie środki często miasto musi wnieść wkład własny. Co w przypadku, gdy miasto nie dysponuje takimi środ-

kami?

W tej strategii zostało stworzone udogodnienie dla samorządów, które będą miały problem ze sfinansowaniem części wkładu własnego z racji na zadłużenie, niezamożność czy niemożność wyłożenia pieniędzy w krótkim okresie czasu. Jest to fundusz inwestycji samorządowych. Jeżeli np. mamy tylko 10% kwoty na wkład własny a potrzeba nam 20%, możemy starać się o te brakujące 10% właśnie z funduszu inwestycji samorządowych.

Czy jest szansa na zwiększenie puli środków, jeśli pojawi się na prawdę dużo ciekawych, konkurencyjnych pomysłów?

Jeżeli będzie taka potrzeba, to jest deklaracja wicepremiera Mateusza Morawieckiego mówiąca o tym, że jeśli te pieniądze będą skutecznie i dobrze wydawane to znajdują się dodatkowe pieniądze. Mówi się realnie o 2 miliardach 700

milionach zł. W konsekwencji może to dobić nawet do 3 miliardów zł. Więc to jest fajna rzecz, z której powinniśmy umieć skorzystać.

Kiedy strategia wejdzie w życie?

Można powiedzieć, że już weszła. Ten dokument zaczął być tworzony dosłownie po wyborach. Jeżeli ktoś poważnie traktuje ten dokument, to powinien go znać od kilku miesięcy, bo powstawało kilka wersji tego dokumentu, było mnóstwo konferencji, konsultacji społeczno-samorządowych. Mam nadzieję, że nasze miasto również poważnie podeszło do sprawy, ponieważ nie można sobie pozwolić na to, że coś wchodzi, a ja dopiero zaczynam się z tym zapoznawać następnego dnia, bo przegrywa się rywalizację z innymi. To nie jest tak, że ktoś nam przyniesie walizkę pieniędzy, położy na biurko i powie bawcie się dobrze. Trzeba o to powalczyć. Dzisiaj

można powiedzieć, że machina ruszyła i trzeba jak najszybciej pisać wnioski. To jest ten czas, w którym peleton po 3 miliardy zł. rusza. Dostaliśmy palmę pierwszeństwa do ręki. Jeśli zrezygnujemy z tego, to będzie po ludzku głupie.

Jakie zadania ma teraz do wykonania miasto?

Dzisiaj jest potrzeba skutecznej reakcji ze strony urzędu miejskiego i odniesienia się, co chcemy realizować z tego, jakie są możliwości. Miasto powinno skutecznie pokazać, co chcemy wyciągnąć z tej kwoty ponad 2,5 miliarda zł. I dzisiaj prezydent miasta i jego współpracownicy muszą dokładnie się z tym zapoznać, mieć konkretne, określone cele, pokazać projekty, które musimy realizować skutecznie. I to jest ta wartość, która w moim przekonaniu może bardzo dużo dobrego zrobić dla Radomia.

Dr Dariusz Maciej Grabowski - RACHUNKI KRZYWD... ZA PALIWO



Ciąg dalszy tekstu z 35 numeru gazety Twój Radom.

Tę wycieczkę można kontynuować, ale ja ograniczę się do tylko jednego przykładu. Ustawa 500+ spowodowała gwałtowny wzrost zakupu samochodów używanych. Sprzedaż paliwa wzrosła – diesla o około 40%, benzyny o około 11%. Ustawa 500+ z pewnością takiemu stanowi rzeczy sprzyjała. I tak oto obdarowani dodatkowymi pieniędzmi na dzieci, nasi rodacy radośnie wpłacili je z powrotem do budżetu za pośrednictwem stacji paliw i drogiej benzyny.

Jako ekonomista i przedsiębiorca nie mogę nie zwrócić uwagi na fakt, że polityka cenowa i podatkowa państwa względem paliw jest jednym

z ważnych narzędzi kształtowania konkurencyjności gospodarki. Pytam - jak chcemy mieć konkurencyjne firmy, jeśli ceny paliw, które tak bardzo ważą w ich kosztach są wysokie? Jak chcemy mieć konkurencyjną gospodarkę, jeśli dla naszego robotnika i konsumenta paliwo jest drogie? Dziś dla pracownika samochód nie jest dobrem luksusowym, a z reguły środkiem komunikacji z miejscem pracy. Trzeba pracownikowi w płacy dać na samochód i paliwo odpowiednią ilość pieniędzy. Drogie paliwo to także droga komunikacja zbiorowa – autobusy i taksówki. W sumie wysoka cena paliwa podnosi koszty placowe, a tym samym koszt robotnika. Drogi pracownik co oczywiste, to niższa rentowność przedsiębiorstwa, jego konkurencyjność i konkurencyjność całej gospodarki. Polska dziś,

gdy prawie nie ma przewag w przemyśle w stosunku do zagranicy powinna tam, gdzie to tylko możliwe takie przewagi stwarzać.

Stawka 23% VAT na paliwo (o wiele więcej od zalecanej przez Unię Europejską) oznacza, że dodatkowa ilość pieniędzy zarobionych przez państwo tą drogą na konsumentach trafia jako nasza składka do budżetu Unii Europejskiej (wysokość składki danego państwa do budżetu UE jest proporcjonalna, jest funkcją wysokości wpływów z podatku VAT danego państwa).

Wysoki podatek VAT na paliwo to oczywiście zachęta do nadużyć, wyłudzeń, przestępstw. To, że trzeba z nimi walczyć to oczywiste. Żle się jednak dzieje, jeśli przepisami, a przede wszystkim wysokością stawki stwarza się zachętę do prze-

stępstw. Nie należy się dziwić zatem, że mimo wysokich kar i ryzyka tę drogę wybierają coraz lepiej zorganizowane mafie. Walka z nimi jest kosztowna – pytanie jak kosztowna, bo przecież służby są utrzymywane z naszych podatków.

Dlatego uważam, że przedsiębiorcy powinni podjąć kampanię sprzeciwu wobec monopolistycznych praktyk polskich koncernów naftowych

i rządu, który tę politykę kreuje i wspiera.

Niech nie będzie tak, że wielcy i możni w naszej gospodarce zarabiają dużo i lekko kosztem wielu małych i ciężko pracujących. Niech nie będzie tak, że wielcy i możni wydają zarobione pieniądze tak, by przypodobać się politykom, a ci z kolei chwalą się tymi wydatkami, by przypodobać się... wyborcom.

I zrobiło mi się nieśmiesznie.

Ogłoszenie

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Nasz Dom” z siedzibą w Radomiu przy ul. M. Curie – Skłodowskiej 18, ogłasza przetarg na wykonanie: kompleksowej termomodernizacji budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Sadkowskiej 12, Remontu elewacji i balkonów budynku mieszkalnego przy ul. Żeromskiego 118 i Remontu elewacji ściany szczytowej budynku mieszkalnego, wielorodzinnego przy ul. Olsztyńskiej 29 Specyfikacja Istotnych Warunków Zamówienia do pobrania odpłatnie w kwocie 200 zł w siedzibie SM „Nasz Dom”, pokój nr 113 codziennie w dni robocze w godzinach 800 - 1400. Termin składania ofert do 22.06.2017 r. do godz. 900.

Dodatkowe informacje można uzyskać bezpośrednio w SM „Nasz Dom” w pokoju 113 lub telefonicznie pod numerem 048 384-06-40 w. 311



Rolno Spożywczy Rynek Hurtowy

RSRH

26 - 600 Radom ul. Lubelska 65
tel. 48 365 21 95

Burzliwe obrady XXXVI sesji Rady Gminy w Kowali. Co dalej ze wstrzymanymi inwestycjami?

Trwa konflikt między Wójtem Gminy Kowala Tadeuszem Osińskim a radnymi. W czasie XXXVI sesji Rady Gminy w Kowali powodem sporu stały się dwie ważne – z punktu widzenia lokalnej społeczności – inwestycje gminne.

Pomówienia, ostre wymiany zdań, a nawet krzyki. W takiej atmosferze przebiegła ostatnia sesja Rady Gminy w Kowali. Tak skrajne emocje wzbudziła dyskusja wokół dwóch inwestycji – budowy łącznika drogi Augustów (Błonie) oraz hali gimnastycznej przy Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego.

W trakcie głosowania radni odrzucili wnioski dotyczące tych inwestycji. Głównym argumentem radnych było to, że pieniądze na ich realizację mają pochodzić z nadwyżki budżetowej, a nie ze środków zewnętrznych.

Po wstrzymaniu wniosków pieniądze wróciły do nadwyżki budżetowej, a radni zadeklarowali że zagłosują za rozpoczęciem inwestycji wtedy, kiedy gmina rozpocznie starania o fundusze ze środków zewnętrznych.

O komentarz w sprawie wstrzymania inwestycji po-

prosił Zastępcę Wójta Gminy Kowala Dariusza Bulskiego.

– Jestem zaskoczony działaniem radnych opozycji do Wójta Gminy, tym bardziej, że część z nich pozytywnie opiniowała budowę tej drogi pracując w komisjach w marcu i kwietniu 2016 roku – mówi Zastępca Wójta o łączniku drogi Augustów (Błonie).

Zdaniem naszego rozmówcy, budowa drogi jest konieczna, ponieważ w związku z budową obwodnicy południowej Radomia, część mieszkańców Augustowa została odcięta od dobrej komunikacji, a tym samym ma utrudniony dostęp m. in. do szkoły. Przygotowany jest proces projektowania, pozwoleń i kosztorysów, a następnym etapem jest rozpoczęcie przetargu i wykonanie. Znalazły się też środki z nadwyżki budżetowej, które Wójt Tadeusz Osiński zgłosił na sesji kwietniowej.

– Ta inwestycja mogłoby poprawić funkcjonowanie na terenie miejscowości Augustów, ale opozycja woli szkodzić gminie niż pomagać – dodaje Dariusz Bulski.

Podobna sytuacja tyczy się

budowy hali gimnastycznej przy Publicznej Szkole Podstawowej im. Kornela Makuszyńskiego w Młodocinie Mniejszym. Cały proces tworzenia dokumentacji miał miejsce za poprzedniego Wójta Sławomira Stanika i był prowadzony w latach 2013-14.

– Tutaj też jest działanie radnych na szkodę gminy i mieszkańców, przede wszystkim dzieci.

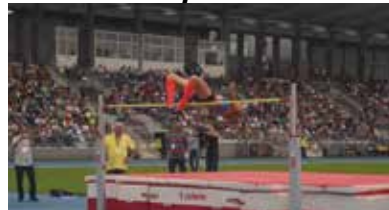
Pozwolenie na rozpoczęcie budowy kończy się w styczniu przyszłego roku, więc jest to już ostatni etap, żeby rozpocząć procedurę przetargową i wykonanie rozpisane na lata 2017-19. Przepadną wszystkie pozwolenia i 65 tys. zł – przekonuje Zastępcę Wójta Gminy Kowala.

– Nie mam wątpliwości, że z tej hali będą korzystać też dzieci z sąsiednich miejscowości: Młodocina, Młodocina-Kąty, Augustowa, Rożek i część Kosowa. Mam nadzieję, że radni pójdą po rozum do głowy i jeszcze raz przeanalizują te dwie ważne dla gminy inwestycje – podsumowuje Dariusz Bulski.

Małgorzata Stasiak

Olimpijczycy Majewski, Małachowski, Jóźwik, Lićwinko i Kszczot na mityngu w Radomiu

W niedzielę, 4 czerwca na stadionie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Radomiu odbył się mityng lekkoatletyczny. Wzięło w nim udział wiele sportowych gwiazd, a i publiczność dopisała.



Zawody oglądał tłum kibiców. Zawodnicy odplacili się znakomitymi wynikami.

Niesamowitych emocji dostarczyła skacząca wzwyż Kamila Lićwinko. Skoczyła najlepiej w sezonie – 1,96 m. Tym razem nie udało jej się pobić rekordu Polski wynoszącego 200 centymetrów, ale i tak była bardzo zadowolona z występu.

W konkursie rzutu dyskiem brali udział m.in. Piotr Małachowski i Konrad Bukowiecki. Wygrał Piotr Małachowski z wynikiem 65,90 m – najlepszym w tym roku.

Konkurs pchnięcia kulą wygrał, po rywalizacji z Konradem Bukowieckim, Michał Haratyk.

W biegach na 400 metrów najlepszy okazali się Łukasz Ozdarski – 47,63s oraz Justyna Święty – 51.93 s.

W biegu na 800 metrów rywalizowały Sofia Ennaoui oraz olimpijka Joanna Jóźwik. Polka wygrała z czasem 2:01.53. Kilka minut później Adam Kszczot zatrzymał zegar na 1:47.30 i zwyciężył w swoim biegu.

Na dystansie 100 metrów miała rywalizować Ewa Swoboda, ale nie przyjechała z powodu problemów z mięśniem.

Gwiazdą mityngu był niewątpliwie Tomasz Majewski, prezes Mazowieckiego Związku Lekkiej Atletyki. Sportowiec chwalił organizację wydarzenia, niesamowitą atmosferę i żywiołowo dopingującą publiczność.

Karolina Koziół

Najtaniej w Radomiu Tylko

3500 zł za m²

S.M. „Nasz Dom”

ul. Marii Curie Skłodowskiej 18
26-600 Radom

**Obsługa Inwestycji
Bożena Jaskros**

bozena.jaskros@naszdom.radom.pl
tel.: 48 384-06-40 wew. 330

Małgorzata Wiaderna

malgorzata.wiaderna@naszdom.radom.pl
tel.: 48 384-06-40 wew. 314

Nowe mieszkania na sprzedaż

Rozpoczęcie budowy marzec 2017



**Adres inwestycji
Żeromskiego 116B**

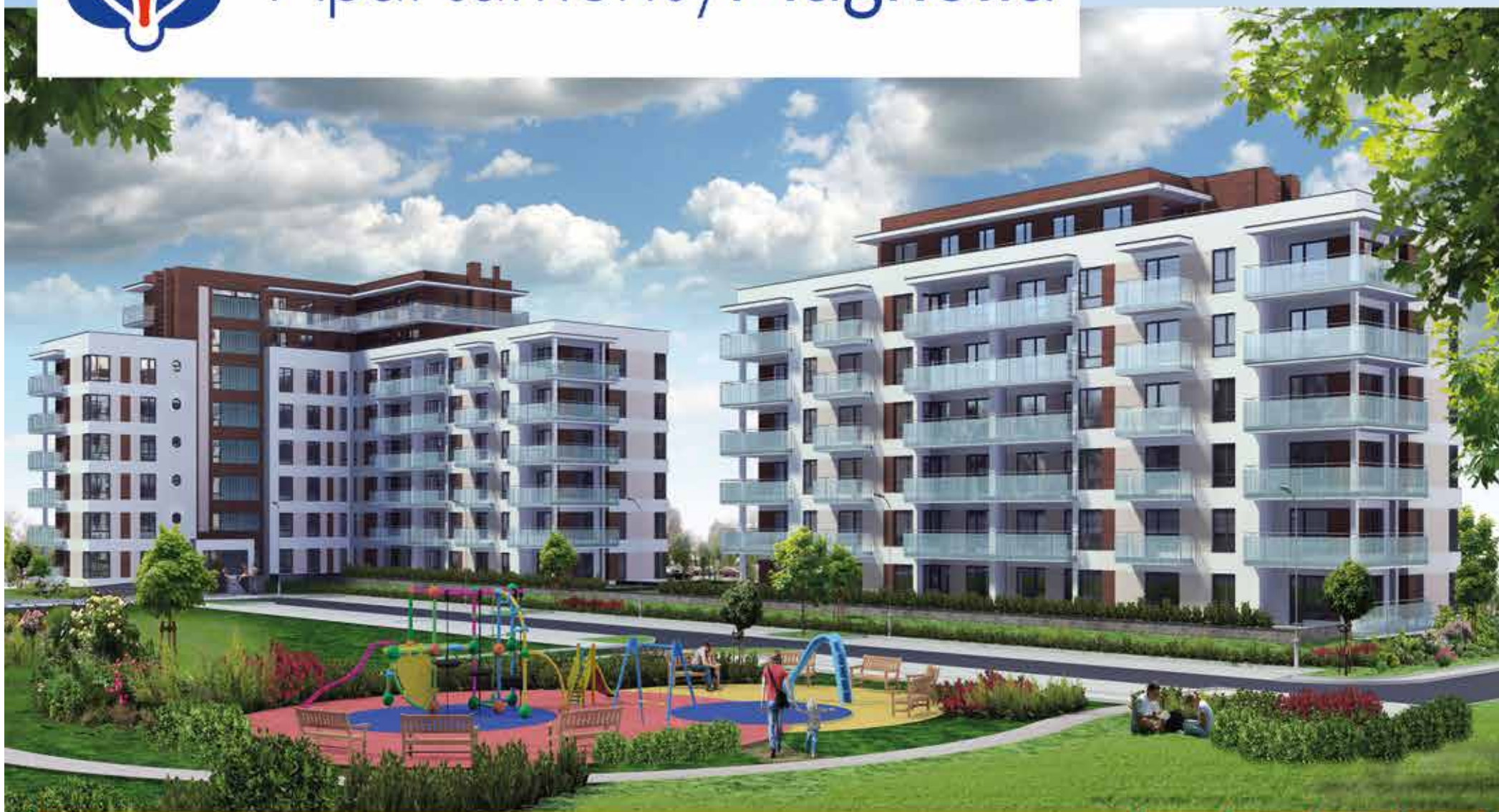
REKLAMA



Apartamenty Magnolia

📧 sprzedaz@rtbs.eu

☎ 48 384 65 10



NOWE MIESZKANIA

u zbiegu ul. Rapackiego i Sempołowskiej



administrator

🌐 www.apartamentymagnolia.pl

📍 Radom, ul. Waryńskiego 16a



- Znakomita lokalizacja - Gołębiów II
- Mieszkania od 32 do 120 m²
- Osiedle ogrodzone i monitorowane
- Garaże podziemne i windy
- Logotermy i klimatyzacja
- Plac zabaw dla dzieci
- Przynależne miejsca postojowe
- Duże balkony i tarasy
- Mieszkania z ogródkami na parterze